

Zachód zaniepokojony „nowym antysemityzmem”

25 kwietnia 2018

Francuscy intelektualiści podpisali specjalny list, natomiast niemiecka kanclerz Angela Merkel ubolewa z powodu rozprzestrzeniania się „antysemityzmu”, który ma być obecnie udziałem przede wszystkim środowisk imigranckich i muzułmańskich. W obu przypadkach chodzi głównie o potępienie zjawisk ataków z powodu żydowskich korzeni mieszkańców tych państw, co zdaniem tamtejszych elit związane jest z radykalizacją wyznawców islamu.

Szefowa niemieckiego rządu utyskiwała na „antysemityzm” w wywiadzie dla jednej z izraelskich stacji telewizyjnych, w którym przyznała, że jej kraj boryka się z wieloma nowymi negatywnymi zjawiskami, a jednym z nich jest właśnie niechęć do osób żydowskiego pochodzenia, określana przez nią mianem „nowego antysemityzmu”. Merkel dodała, że podobne postawy rozpowszechnione są głównie wśród uchodźców i ludzi mających arabskie korzenie, dlatego też żadna żydowska szkoła i synagoga nie może obecnie istnieć bez policyjnej ochrony.

W podobnym tonie utrzymany jest manifest francuskich intelektualistów, którzy także sprzeciwiają się „nowemu antysemityzmowi”. Pod oświadczeniem w tej sprawie podpisało się blisko 250 osób, a wśród nich między innymi były francuski prezydent, trzech byłych premierów, a także szeroka gama urzędników państwowych, intelektualistów oraz artystów.

Ich zdaniem niechęć do osób żydowskiego pochodzenia jest „trucizną”, która rozprzestrzenia się wraz z radykalnym islamem, a ataki terrorystyczne powodują, iż Francja staje się „teatrem śmiertelnego antysemityzmu”. Podobne postawy powinny być więc potępiane, ponieważ sygnatariusze manifestu twierdzą, iż Francja przez wieki znajdowała się pod wpływem wielu

kultur, a „dominującą rolę miała myśl żydowska”.

Francuscy intelektualiści przypomnieli, że najnowsza historia ich kraju przyniosła przypadki jedenastu Żydów, którzy zostali zamordowani i w niektórych przypadkach byli torturowani przez radykalnych muzułmanów. Sam list potępiający „nowy antysemityzm” związany jest z przypadkiem zamordowania w ubiegłym miesiącu 85-letniej Żydówki uratowanej z Holokaustu. Merkel wypowiedziała z kolei swoje słowa tuż po wydarzeniu z Berlina, gdzie trzech Arabów miało zaatakować trójkę Żydów.

Na list przedstawicieli francuskich elit zareagował już Tareq Oubrou, imam Wielkiego Meczetu w Bordeaux. Jego zdaniem przypisywanie islamowi „antysemityzmu” można uznać za bluźnierstwo, ponieważ podobne zarzuty nie mają związku z rzeczywistością, ponieważ dwie trzecie proroków wymienionych w Koranie było Żydami.

Na podstawie: Leparisien.fr, Francetvinfo.fr

Źródło: Autonom.pl